

Wczoraj pojawił się artykuł na temat możliwej letniej aukcji karty Lorenzo Pellegriniego. Roma posiada nieoficjalnie prawo do odkupu za 11 mln euro, jednak, według *Gazzetta dello Sport*, są kluby, mogące zapłacić latem więcej. Wśród nich są Juventus, Inter i Milan oraz zespoły z Anglii i Hiszpanii. O przyszłości swojego podopiecznego mówił, dla pagineromaniste.com, agent piłkarza, Giampiero Pocetta.

Jak wygląda sytuacja prawa do wykupu Romy wobec Pellegriniego?

- Zapytajcie Romę. Nigdy tego nie robiłem, nie znam dokumentu.

Zatem nie podpisałeś go?

- Nie znam tego dokumentu, powtarzam, pytajcie Romę. To porozumienia, które kluby zawierają między sobą. Ja niczego nie muszę podpisywać, nie jestem ani piłkarzem, ani właścicielem karty. Agent niczego nie podpisuje. Każdego dnia czytam głupoty, jestem też trochę zmęczony odpowiadaniem na nie. Zanim zada się logiczne pytanie, trzeba zasięgnąć informacji. Agenci nie podpisują żadnych porozumień. Umowy powinny być podpisywane przez kluby i piłkarzy.

Przyszłość Pellegriniego jest zatem w Sassuolo...

- Wydaje mi się, że tak.

Jeśli chodzi o lato, mówi się bardzo dużo o klubach zainteresowanych Pellegrinim. Otrzymał jakąś ofertę?

- Odpowiadanie na niektóre pytania nie wydaje mi się w porządku. W tej chwili przyszłość Pellegriniego jest w Sassuolo. W niedzielę rozpoczyna się liga, na koniec sezonu zobaczymy co zrobił chłopak przez te sześć miesięcy i zobaczymy czy są zainteresowane zespoły, czy Roma go odzyska z powrotem. Zobaczymy po zakończeniu sezonu.

Sytuacja Defrela jest zatem taka sama jak Pellegriniego?

- Sassuolo powiedziało, że zarówno Defrel jak i Pellegrini są niezbywalni, ale mercato dopiero się zaczyna.

Autor: abruzzo